

Dr Robert Yarbrough, Listy Janowe, sesja 2B – Tematy teologiczne w 1., 2. i 3. Liście Jana

To jest dr Robert Yarbrough w swoim nauczaniu na temat Listów Janowych, *Balancing Life in Christ*. To jest sesja numer 2B, *Theological Themes in 1, 2, and 3 John*.

Kontynuujemy nasze studium listów Jana i robimy to pod nagłówkiem *Listy Janowe, Balancing Life in Christ*.

I to jest druga część spojrzenia na tematy teologiczne w 1., 2. i 3. Liście Jana, i zamierzam zachować te tematy na górze, w tytule, i do tej pory przyjrzelśmy się Bogu, przyjrzelśmy się miłości i przyjrzelśmy się poznaniu jako głównym tematami teologicznym. Są to trzy słowa, które występują najczęściej w listach Jana. Bóg jest pierwszym najczęściej występującym słowem, czasownik *kocham* jest drugim najczęściej występującym, a czasownik oznaczający poznanie w sposób doświadczalny, ogólnie rzecz biorąc, jest trzecim najczęściej występującym słowem.

Czwartym najczęściej występującym słowem jest *meno*, *pozostaję* lub *trwam*. Występuje ono dwa tuziny razy w 1. Liście Jana, trzy razy w 2. Liście Jana. I przyglądamy się temu, co Jan ma do powiedzenia wiernym umierającym, z jednej strony, a także ludziom, którzy są pobłażliwi, lub jak to nazywamy, tym, którzy mają bezkrwawą religię, religię, która nie wzywałaby ich do umierania za wiarę.

I pozwólcie mi zmienić trochę ekran, żebyśmy mogli umieścić wszystko na jednej stronie. Przesłanie Jana dla wiernych umierających, pod tym nagłówkiem *pozostania*, brzmi, że Słowo Boże nas zbawia. Słowo Boże, które zbawia nas od samego początku, przekazuje nam swoją żywą obecność.

Tak więc Słowo Boże zbawia nas na początku, ale potem jest trwała obecność Boga z nami, a to żywe Słowo utrzymuje nas blisko Syna i Ojca w każdych okolicznościach. Jan mówi swoim czytelnikom w 1 Jana 2:24: „Niech to, co słyszeliście od początku, pozostanie w was lub pozostanie w was”. I oczywiście to, co słyszycie, jest przesłaniem lub słowem.

Jeśli to, co słyszeliście od początku, trwa w was, to i wy będziecie trwać w Synu i w Ojcu. Tak więc Bóg przychodzi do nas przez Słowo, a poprzez nasze otwarcie się na Słowo jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Ojcem i Synem. Tak więc jest to przesłanie, które wiele znaczyłoby dla ludzi, którzy stają w obliczu prześladowań, ponieważ zapewniłoby ich, że to, co ich wpędza w kłopoty, czyli ich status wierzących w Jezusa Chrystusa przez Słowo lub przesłanie Ewangelii, to Słowo, które jednoczy ich z Panem

i czyni ich niepopularnymi wśród ludzi, którzy próbują stłumić wspólnotę chrześcijańską lub prześladować wierzących chrześcijan, że Słowo trwa w nich, a oni z kolei mają obecność w Synu i Ojcu.

To jest trochę mistyczne, ale wiesz, Bóg jest duchem, a Bóg jest poza naszym zrozumieniem i wiedzą. Nie jest po prostu prostym równaniem jakiegoś rodzaju lub po prostu wielką kosmiczną osobą. Wiesz, Bóg jest wieczną, transcendentną istotą.

Ale my i nasza skończoność i nasze stworzenie, a nawet nasza grzeszność poprzez Słowo, jesteśmy oczyszczeni, a to Słowo trwa i wykonuje swoje dzieło i jednoczy nas z Bogiem. To jest przesłanie wiernego umierającego. Masz nadzieję.

Wiadomość dla pobłażliwych jest taka, że w obecnych czasach wielu chrześcijan, w cudzysłowie, decyduje się odejść od jasnego nauczania Pisma Świętego, nauczania Chrystusa. A to wskazuje na brak zbawczej relacji z Bogiem. A to jest szczególnie prawdziwe, jeśli odejście dotyczy doktryny Chrystusa.

Jan pisze do kościoła w 2 Jana wersecie 9, każdy, kto idzie naprzód i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga. Kto trwa w nauce, ma i Ojca, i Syna. Zauważ więc centralne znaczenie trwania.

Trwanie lub nietrwanie jest bardzo istotne dla tych, którzy są obojętni, ponieważ trwanie w Słowie Bożym jest zawsze wyzwaniem. Wiesz, że nasza grawitacja jest zbyt słaba. Jest zbyt leniwa.

To jest do przeciętności. A Bóg wzywa nas do, wiesz, rosnącej społeczności z Nim, i rosnącej dojrzałości, i rosnącej skuteczności w służbie, i rosnącej rozkoszy, i rosnącej radości, i rosnącej miłości. Mnóstwa dobrych i wspaniałych rzeczy, którymi cieszymy się z Bogiem przez Chrystusa i którymi cieszymy się z innymi wierzącymi.

I jesteśmy zaproszeni, aby w tym trwać. Ale jeśli w tym nie trwamy, idziemy dalej, i wyjaśnię to trochę bardziej, kiedy spojrzymy na 2 Jana. Jeśli idziemy dalej i nie trwamy w nauce Chrystusa, to nie mamy Boga, jakiegokolwiek by nie było nasze roszczenie.

Tak więc trwanie jest ważne. Trzymanie się tego, od czego zaczęliśmy na początku, czyli Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, i wiary w Niego, a następnie chodzenie z Nim w życiu i rozwijanie tej relacji, i tej służby, i tego uwielbienia. Piątym najczęściej powtarzanym słowem jest kosmos, świat lub stworzony porządek.

Występuje 23 razy w 1. Liście Jana. Przesłanie tego słowa dla wiernych umierających jest takie, że świat, świat, wydaje się trwały. Świat może być bardzo imponujący i bezlitosny.

Nie czujesz litości. A jeśli pomyślę o kraju, w którym mam najsilniejsze poczucie prześladowania, to jest to Sudan, gdzie spędziłem, wiesz, w sumie wiele miesięcy. I często jest tam bardzo gorąco i bardzo niewygodnie.

A wiele osób, kiedy tam byłem, nie miało wystarczająco dużo jedzenia. Nawet czysta woda była często trudna do zdobycia. A więc jeśli jesteś prześladowany, może się wydawać, że nie ma żadnej nadziei.

Świat jest większy od ciebie. Jest bardzo przytłaczający i przygnębiający, zwłaszcza jeśli jesteś młodą osobą. Jeśli jesteś chrześcijaninem w kraju, w którym prześladowani są chrześcijanie, często nie masz możliwości zatrudnienia, nie masz możliwości edukacji, wszyscy inni idą na uniwersytet, a tobie może nie zostać zezwolone pójście na uniwersytet, jeśli nie przejdziesz na dominującą religię.

Więc świat może wydawać się trwały, ale przesłanie Jana jest takie, że świat przemija, a ci, którzy czczą niezmiennność Boga, znajdą życie w jego niezmiennej obecności. Świat tego nie rozumie i nienawidzi tych, których najwyższym celem jest wola Boga, a nie ludzkie aspiracje. Więc spodziewaj się tego antagonizmu.

Bóg odpłaci. On odpłaci za twoją wierność i odpłaci za sprzeciw świata. Tak więc, 1 Jana 2:17.

Świat przemija wraz ze swoimi pragnieniami, a to słowo często zmierza w kierunku pożądania seksualnego. Nie musi się do tego ograniczać, ale z pewnością obejmuje to. A w dużej części świata, wiele życia, wiele energii koncentruje się wokół przyjemności zmysłowej.

Nie sprawdzałem tego ostatnio, ale przez lata słyszałem wielokrotnie, że najczęściej wyszukiwanym w internecie słowem jest seks. A dla niektórych ludzi jest to, wiesz, jedna z głównych sił napędowych w ich życiu. Jan mówi, że świat przemija wraz ze swoimi pożądliwościami, ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki.

Bóg przyszedł na świat przez Chrystusa i przemówił do świata przez swoje słowo, ale sam Bóg jest transcendentny. Bóg istnieje poza przestrzenią, czasem i materią. A jego wola nie jest wolą świata.

Świat ma swoje własne kierunki, swoje własne pragnienia i swoje własne cele. A Bóg chce odkupić ten świat i pracuje nad jego odkupieniem. Ale kiedy poznajemy Chrystusa, zostajemy wprowadzeni w relację z Bogiem i jego intencjami, które wpływają na nasze intencje.

Zmienia kierunek naszego życia na wszelkie sposoby. Ale jedną z rzeczy, która wchodzi w nasze życie, i znowu to jest dla wiernych umierających, 1 Jana 3:13, nie

dziwcie się, bracia, że świat was nienawidzi. A Ewangelia Jana mówi o tym Jezus, i widzimy to w Dziejach Apostolskich w różnych momentach, gdy chrześcijanie są prześladowani.

Tak więc, jeśli chodzi o świat, to jest przesłanie Johna. Świat przemija, a ty powinienesz spodziewać się antagonizmu stworzonego porządku. Przesłanie dla pobożliwych jest takie, że świat jest pełen religijnych substytutów i przekłamań.

Świat daje tym duchom, tym impulsom, tym przekonaniom, tym wierzeniom, daje tym duchom i ich prorokom słuch. Możesz wejść na wiele stron internetowych i uzyskać wgląd w to, co wpływa na ludzi w tej chwili? Co ma teraz najwięcej odston? A Jan ma przesłanie: uważajcie, aby nie wpaść w religijne substytuty i religijne przeinaczenia. 1 Jana 4.1, Umiłowani, nie wiercie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga.

Wielu bowiem fałszywych proroków wyszło na świat. Wiecie, jest wielu ludzi pełnych idei, impulsów i przekonań, które nie doprowadzą ludzi do prawdziwego i żywego Boga. Dalej mówi w 1 Jana 4.5, że oni, ci ludzie o niebiblijnych przekonaniach, są ze świata. Dlatego mówią ze świata, a świat ich słucha.

Ludzie Boga to ludzie, którzy słuchali słowa Bożego, a to słowo wprowadza ich w relację z Bogiem i zmienia ich pozycję na świecie. Można nawet powiedzieć, że żyją w innym świecie. Żyją w dwóch światach jednocześnie.

Jest świat królestwa Bożego, a potem jest świat, cóż, wszyscy wiemy, czym jest świat, ale 1. List Jana jest pełen tego teologicznego tematu sprzecznych światów. Innym ważnym teologicznym pojęciem i słowem w listach Jana jest Syn. Występuje 22 razy.

Zawsze jest pisane wielką literą w ESV, co oznacza, że mówi o Jezusie. Głównym słowem dla Jezusa lub Chrystusa w listach Jana jest Syn. Przesłanie dla wiernych umierających jest takie, że wiara w Syna niesie pewność życia wiecznego, ponieważ jest on prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.

Teraz, zawsze jest bardzo ostrożne, gdy mówimy o życiu wiecznym, aby pamiętać, że nie mówimy tylko o niebie. Nie mówimy tylko o trwaniu życia, które jest wiecznością w przyszłości. To znaczy, to wspaniała prawda, ale sposób, w jaki życie wieczne jest przedstawione w Ewangelii Jana, nie jest tylko eschatologiczny.

Nie chodzi tylko o koniec, ale także o to, co czasami nazywa się zrealizowanym, że jakość życia teraz jest ulepszona. Jest przemieniona przez obecność Chrystusa tutaj i teraz, więc nie czekamy tylko na śmierć, aby cieszyć się życiem wiecznym. Owoce życia wiecznego są już widoczne w tym życiu, a wiara w Syna niesie pewność tego życia.

To jest świadectwo, jak powiedziano w 1 Jana 5, zaczynając od wersetu 11. To jest świadectwo lub świadectwo, że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Piszę te rzeczy wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

Życie, które prowadzisz, jest zapowiedzią życia z Bogiem, które będziesz prowadzić w przyszłym wieku. Kilka wersetów dalej, w 5:20, Jan pisze: Wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam zrozumienie. To niezwykle słowo na określenie wiedzy.

Dał nam zrozumienie, abyśmy mogli poznać tego, który jest prawdziwy. Myślę, że przetłumaczysz to słowo jako „zrozumienie”. Dał nam wgląd.

To nie jest po prostu, wiesz, wiedza ogrodowa, jak składasz kosiarkę do trawy, albo jak naprawiasz przebitą oponę, ale to jest wgląd wewnętrzny, abyśmy mogli poznać Tego, który jest prawdziwy, i jesteśmy w Nim, który jest prawdziwy, w Jego Synu, Jezusie Chrystusie. On jest prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym. Tak więc przesłanie dla Syna w listach Jana jest szerokie, ponieważ pojawia się 22 razy, ale jeśli chodzi o przesłanie dla wiernych umierających, wiesz, jeśli istnieje zagrożenie śmiercią, to problemem jest życie.

Co mam zrobić ze swoim życiem? Ponieważ jest ono zagrożone, a Syn niesie pewność życia wiecznego, ponieważ to Syn daje życie i Syn łączy nas z Bogiem, a w rzeczywistości, jak powiedziano tutaj, On jest prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym. Przesłanie dla pobłażliwych jest takie, że zbawcza wiara, wiara w Boga, która przynosi ci odkupienie, nie jest bierną zgodą na pewne idee religijne. To nie jest po prostu powiedzenie, wierzę w Boga.

To nie jest przestrzeganie kodeksu moralnego. Nie wiem, ile razy słyszałem ludzi mówiących, no cóż, wierzę w Boga i staram się żyć dobrym życiem, albo myślę, że przestrzegam Dziesięciu Przykazań, czego nikt nie robi, ale ludzie będą tak mówić, albo nie jestem taki zły jak większość ludzi, coś w tym stylu. To nie jest zbawcza wiara.

To odrzucenie, obojętność lub wrogość wobec Jezusa jako definiującego przejawu Boga Ojca. Jeśli po prostu wyrażamy zgodę na idee religijne, lub po prostu przestrzegamy kodeksu moralnego, lub po prostu myślimy, że nie jesteśmy tak źli jak inni ludzie, to jest odrzucenie Jezusa. Myślimy, że jesteśmy zbawieni w ten sposób, lub jest to obojętność wobec Jezusa, a nawet wrogość wobec Jezusa.

Wrogość wobec Jezusa i jego statusu Króla, Chrystusa lub Mesjasza jest zaprzeczeniem Boga. Kto jest kłamcą, jeśli nie ten, kto zaprzecza, że Jezus jest Chrystusem? To jest Antychryst, który zaprzecza Ojcu i Synowi. Zaprzeczanie Synowi jest zaprzeczeniem Ojca.

2:23, nikt, kto zaprzecza Synowi, nie ma Ojca. I oczywiście, kiedy mówi, że zaprzecza Synowi, mówi o Jezusie w Jego pełni, Jezusie w tym, co przyszedł zrobić i co zrobił. Jezusie, którym jest teraz po prawicy Boga, Ojca, wstawiającym się za ludem Bożym.

Kto wyznaje Syna, ma także Ojca. Pamiętam, że lata temu spotkałem kogoś, kto myślał, że ma dar uzdrawiania i powiedział, że ma dar uzdrawiania ludzi z raka. I ta osoba opowiedziała mi swoją historię, ponieważ była zmartwiona, ponieważ kilka razy przez lata byli w kościołach i mieli ten dar uzdrawiania i jeździli do różnych części kraju.

To zdarzyło się w Szkocji. I wiesz, kładli ręce na kimś i modlili się za niego, i powiedział, że wiesz, było naprawdę ciepło, a potem ta osoba była uzdrawiana z raka. Ale powiedział, że po kilku latach w kościele został wyrzucony i nie mógł zrozumieć dlaczego.

I miał do mnie pytanie. Byłem studentem teologii i zaczęliśmy rozmawiać. I opowiedział mi tę długą, długą historię, i wiesz, zabrzmiało to dla mnie jak nadużycie w kościele, że miał ten dar, a ludzie wyrzucali go z kościoła.

Ale on ciągle powtarzał, że chce przyprowadzić ludzi do Boga. Chcę użyć swojego uzdrowienia, aby przyprowadzić ludzi do Boga. I powiedziałem, no wiesz, dojdźmy do sedna sprawy.

Powiedziałem, Ty ciągle przychodzisz, przyprowadzając ludzi do Boga. Przypomina mi to ten werset. Chryste, to jest 1 Piotra 3:18, Chrystus również umarł za grzechy raz na zawsze, to jest raz na zawsze, sprawiedliwy, pojedynczy, sprawiedliwy człowiek, za niesprawiedliwych, wielu, aby nas przyprowadzić do Boga.

Został uśmiercony w ciele, ale ożywiony w duchu. Zacytowałem mu ten werset i powiedziałem: Jak to się ma do tego, że przyprowadzasz ludzi do Boga? A jego twarz się zmieniła i powiedział: To jest jedna część Biblii, z którą się po prostu nie zgadzam. Wiecie, on nie wierzył, że ludzie są grzesznikami.

Nie wierzył, że jest grzesznikiem. Wierzył, że ma tę moc od Boga, a ja mam na myśli, jak można nie być w porządku z Bogiem, jeśli ma się moc od Boga, która leczy raka? Więc on w ogóle nie zgadzał się z krzyżem Chrystusa i był w rzeczywistości bardzo wrogo nastawiony, gdy to wypłynęło w naszej rozmowie. Mieliśmy okres rozmowy, po prostu, dopóki słuchałem jego świadectwa o jego mocy uzdrawiania, że przyprowadzał ludzi do Boga.

Ale kiedy Bóg został zdefiniowany w kategoriach Syna, który umarł, aby nas doprowadzić do Boga, zrobiło się strasznie, ponieważ tak naprawdę był policjantem, a to jest straszne, kiedy policjant się na ciebie złości. Tak więc, to jest przesłanie Boga odnośnie Syna dla tych, którzy są niedbali. Jeśli nie wyznajesz Syna, nie masz Ojca, a

jeśli nie masz światła i dobroci Boga, to będziesz miał ciemność i niebezpieczeństwo ciemności.

Miłość jest kolejnym najczęściej występującym słowem, a w odniesieniu do tego słowa agape, 18 razy w 1 Jana, 2 razy w 2 Jana, 1 raz w 3 Jana, oto przesłanie Jana dla wiernych umierających. Miłość Boga jest miejscem schronienia dla wiernych. Jego miłość unosi nas ponad strach przed Jego sądem, ponieważ Jego miłość jest w nas doskonała.

Antropolodzy powiedzą nam, że uniwersalnym doświadczeniem ludzkim jest poczucie winy, a różne kultury mają różne sposoby radzenia sobie z poczuciem winy, zwłaszcza zaprzeczanie winie, ale ono istnieje. A jeśli czytasz o katastrofach lotniczych, kupuję czasopismo o nazwie Flying Magazine, w którym często pojawiają się doniesienia o katastrofach samolotów, a kiedy rejestrują lot, kiedy znajdują czarną skrzynkę w katastrofie samolotu, i dowiadują się, co powiedział pilot tuż przed śmiercią wszystkich. Niesamowite, jak często ostatnimi słowami tych pilotów są: O Boże, albo Mój Boże.

Nagle mężczyźni i kobiety, którzy mogą wcale nie być religijni, kiedy nadchodzi moment śmierci, nagle mają świadomość Boga, świadomość możliwego sądu, tego, co się stanie, kiedy umrę. Ale właśnie zobaczyliśmy, że istnieje pewność zbawienia przez Syna, ale jednym z powodów tej pewności jest to, że poznanie Syna wprowadza nas w naszą relację z Bogiem, który jest nazywany miłością w 1 Jana 4. To jest jeden z jego charakterystycznych atrybutów. Bóg jest miłością, a ta miłość unosi nas ponad strach przed sądem Bożym, ponieważ ta miłość jest w nas doskonała.

Więc poznaliśmy, cytuję 1 Jana 4, poznaliśmy i uwierzyliśmy w miłość, którą Bóg ma dla nas. Nie tylko uwierzyliśmy, że to prawda, ale poznaliśmy ją i zaufaliśmy jej. Słowo „wierzyć” może również oznaczać „zaufać”.

Bóg jest miłością, a ktokolwiek trwa, jest to słowo, w Bogu, jest to słowo, Bóg trwa w nim. Przez to miłość jest doskonała w nas, abyśmy mieli ufność na dzień sądu. Ponieważ jaki On jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie.

Jacy On jest, tacy jesteśmy i my na tym świecie. Istnieje jedność z Bogiem. Bóg jest pewny, Bóg jest pełen miłości, Bóg jest pełen współczucia, a tacy jak On, my jesteśmy na tym świecie.

W miłości nie ma lęku, ale doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk wiąże się z karą, a ktokolwiek się boi, nie został udoskonalony w miłości. Jeśli zostaliśmy udoskonaleni w miłości, mówi Jan, to podnosi nas to z lęku przed osądem, który moglibyśmy mieć w przeciwnym razie. Jest to znaczące dla wiernych umierających, ponieważ wierni umierający, bez wątpienia, mam na myśli, że nikt nie chce umierać, a ludzie mogą myśleć, że przytrafiają im się złe rzeczy, że są aresztowani, przeszukiwani, ich dom

zostaje spalony, mogą myśleć, że to Boży osąd, a często prześladowanie nie jest Bożym osądem.

Prześladowania mają miejsce z przyczyn, których nie rozumiemy, ale w miłości Boga nie boimy się sądu Bożego. Jeśli czytasz strony internetowe lub mieszkasz w części świata, w której jest dużo prześladowań, są strony internetowe, które możesz przeczytać, takie jak Voice of the Martyrs, i często możesz przeczytać świadectwa ludzi, których domy zostały spalone, lub ludzi, którzy zostali aresztowani, lub ludzi, którzy byli torturowani, a często świadectwa te są bogate w poczucie miłości. Będzie poczucie żalu i traumy, ale często będzie też poczucie, że idę dalej z Bogiem, idę dalej z moją wiarą w Chrystusa, wiem, że mnie kocha, jest ze mną, mimo że to mi się przydarzyło.

Jan ma przesłanie dla tych, którzy są niedbali. Idziemy na kompromis z naszymi duszami, nawet jeśli wyznajemy wiarę w Chrystusa, jeśli nasza miłość jest faktycznie skierowana ku czemuś innemu niż, lub bardziej niż, Ojciec, który posłał Syna. To jest rodzaj nowotestamentowego echa pierwszego przykazania ze Starego Testamentu: Nie będziesz miał innych bogów przede mną ani obok mnie.

Jan mówi, nie miłujcie świata, nie przywiązujcie się do świata ani do rzeczy na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. I tak, wiecie, to jest czarno-białe stwierdzenie.

Musimy pamiętać, że Biblia mówi, że Bóg tak umiłował świat, Jana 3:16. Jeśli Bóg umiłował świat w pewnym sensie, to jest pewien sens, w którym lud Boży może wyrazić uczucie i afirmację świata. Ale Jan mówi, nie kierujcie swojego uczucia do świata i rzeczy świata w taki sposób, aby rywalizowały one z waszym uczuciem do Boga i Syna.

Jeśli ktoś kocha świat, to w tym ostatecznym sensie miłość Ojca nie jest w nim. Grzech to kolejne ważne słowo, 17 razy w liście Jana, pierwszym liście. Jego przesłaniem dla wiernych umierających jest to, że wierzący stają w obliczu śmierci z nadzieją, ponieważ znają odpuszczenie swoich grzechów.

Bóg okazuje swoją miłość, posyłając swojego Syna, aby zaspokoić Boży gniew przeciwko grzechowi. Społeczność z innymi w Chrystusie daje siłę w cierpieniu. Jan mówi, że jeśli chodzimy w światłości, tak jak On jest w światłości, mamy społeczność ze sobą nawzajem.

A krew Jezusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. Później, 1 Jana 4:10 mówi: W tym jest miłość. Nie że my umiłowaliśmy Boga, ale że On nas umiłował.

To jest bardzo ważne, ponieważ każdy, kto jest człowiekiem, wiesz, w pewnym sensie normalny, normalny intelekt, normalne życie, wszyscy znamy miłość. Mam na myśli,

zwierzęta domowe znają miłość. Kochamy psy, kochamy koty, kochamy dzieci, kochamy siebie nawzajem, wiesz, każdy zna miłość.

Ale to jest szczególna miłość, w tym jest miłość, nie że my umiłowaliśmy Boga, ale że On umiłował nas i posłał swego Syna, aby był prześlaniem za nasze grzechy. Zapłacił karę za nasze grzechy na krzyżu. Więc mamy nadzieję, ponieważ Bóg w Synu zajął się naszymi grzechami.

Mamy odpuszczenie grzechów. To właśnie oznacza prześlanie. Karę za nasze grzechy poniósł Jezus.

Jest tu przesłanie dla pobłażliwych. Niektórzy popełniają grzech świadomie, kalkulując, że zawsze mogą otrzymać przebaczenie. Jezus ukazał się, aby zmniejszyć grzech w naszym życiu, a nie zachęcać do grzechu przez nieskończoną pobłażliwość.

1 Jana 3:4 i 5 mówi: Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia. Grzech jest bezprawiem. I jest wiele kontrowersji wokół tych wersetów i tych słów, ale zauważę, że słowo na bezprawie to tutaj anomia.

Namas jest prawem, a anomia nie jest prawem. I to prawdopodobnie odnosi się do idei Tory lub nomosu w czasach Starego Testamentu, a setki razy w greckim Starym Testamencie, kiedy lud Boży bardzo się wymknął, szczególnie w bałwochwalstwie, nazywano to anomią. I jest grzech, który możemy popełnić w pewnym stopniu nieumyślnie.

Jakub mówi, że wszyscy potykamy się na wiele sposobów. Paweł mówi, że wszyscy zgrzeszyli i są pozbawieni chwały Bożej. Więc aby być ludźmi, jakimi jesteśmy, będziemy popełniać grzechy.

Ale jest też grzech, który jest anomią. Jest grzech oddanego buntu przeciwko Bogu. Każdy, kto praktykuje grzeszenie, praktykuje bezprawie.

Grzech jest bezprawiem. Wiecie, On się objawił, aby zabrać grzechy, a w Nim nie ma grzechu. Więc ci, którzy mogą być niedbali i którzy mieszkają w swoich grzechach, a my mówimy, no wiecie, wierzę w Jezusa i wierzę, że Jego łaska jest nieskończona, więc nawet jeśli grzeszę charakterystycznie, nawykowo, wielokrotnie, wszystko, co muszę zrobić, to wyznać mój grzech, a On będzie mi dalej wybaczał.

I to jest niebezpieczna gra. Po angielsku nazywamy to grą w kurczaka. Kiedy jedziecie naprzeciw siebie drogą i widzicie, kto pierwszy skręci, nie chcecie grać w kurczaka z Bogiem i mówić: no cóż, wierzę ci, tak, mówisz mi, że bym nie grzeszył, ale będę grzeszył dalej, bo wiem, że wierzę w ciebie i nie możesz mnie odtrącić.

Tego rodzaju wiara nie jest prawdziwą wiarą w Boga. Oto inne słowo na nie. Wcześniejsze słowo to ginosko, trzecie pod względem częstości występowania.

To jest oida, dziewiąta częstotliwość. A jeśli chodzi o tę wiedzę, oto przesłanie Jana dla wiernych umierających. Chrześcijańską nadzieją jest powrót naszego Pana i Zbawiciela, a nadejdzie dzień, w którym ujrzymy Go w Jego chwale.

A to pewne oczekiwanie podtrzymuje wierzących w godzinach prób i strat. 1 Jana 3:2, umiłowani, i nie pomijajcie umiłowanych w listach Jana. Niektóre tłumaczenia idą w parze z przyjaciółmi, ale słowo umiłowani mówi o miłości Boga i jego roszczeniu.

To bardzo blisko słowa wybory. Wiecie, Bóg przywiązuje swoją wagę do ludzi, a to, co nas łączy, to nie to, że jesteśmy przyjaciółmi. To, co nas łączy, to to, że Bóg uczynił nas swoimi przyjaciółmi.

On staje się naszym ojcem, a my jesteśmy braćmi i siostrami. Mamy nową tożsamość rodzinną. A Jan, jako przywódca wspólnoty chrześcijańskiej, zwraca się do ukochanego.

Zwraca się do tych, którzy znają miłość Boga w Chrystusie, i oczywiście, on jest jednym z nich. Umiłowani, jesteśmy teraz dziećmi Boga, a to, kim będziemy, jeszcze się nie objawiło. Ale wiemy, że nie używa wczesnego słowa ginosko, które jest bardziej doświadczone, ponieważ nie można tego wiedzieć, dopóki się nie wydarzy.

Ale oida, możesz mieć jasną koncepcję i przekonanie, że kiedy się pojawi, będziemy tacy jak On, ponieważ ujrzymy Go takim, jakim jest. Jest coś, co będzie magiczne, kiedy przejdziemy z tego świata do świata, w którym, dzięki Chrystusowi, chwała Boga będzie dla nas widoczna bez żadnego pośrednictwa. Teraz widzimy Jego chwałę, wiesz, ukrytą.

To jakby prześwituje przez chmury. Widzimy słońce. Widzimy piękno.

Widzimy miłość. Widzimy wiele rzeczy na tym świecie, zarówno jako zwykli ludzie, jak i jako chrześcijanie, ale jeszcze nie widzimy Boga takim, jakim naprawdę jest. Ale wiemy, że zobaczymy, a to jest przesłanie dla wiernych umierających.

Masz obecnie tę zdolność do pielęgnowania przekonania, które pomoże ci przetrwać, gdy zostaniesz zmieniony i staniesz się taki jak On. Wiadomość dla leniwych, znak obecności Chrystusa to żarliwa, ofiarna miłość do innych. Brak tej miłości oznacza, że dana osoba nie znalazła życia w Chrystusie.

1 Jana 3:14, wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia. Więc oto ta sama wiedza o tym, co się stanie, gdy On się pojawi. Mamy to samo przekonanie, ten sam poziom,

tę samą jakość przekonania, że przeszliśmy ze śmierci do życia, ponieważ kochamy braci.

To jest głębsze przekonanie niż tylko obserwowanie doświadczenia. To przekonanie o zasadzie i rzeczywistości miłości Boga, która jest widoczna, zwłaszcza, jak sądzę, gdy patrzysz wstecz na czas. Wiecie, jestem już w podeszłym wieku.

Mogę spojrzeć wstecz na dziesięciolecia i zobaczyć miłość między wierzącymi do mnie i mojej żony, do siebie nawzajem. Byliśmy w wielu kościołach i wielu miejscach na przestrzeni lat i widzieliśmy, jak chrześcijanie żyją na przestrzeni lat. Przeszli ze śmierci do życia.

Oni się kochają. Kto nie kocha, trwa w śmierci. Oni nie mają tej wiedzy, a brak tej wiedzy oznacza, że nie znasz Boga.

Dziesiąta, zbliżamy się do naszego dwunastego słowa, ale to jest dziesiąte słowo, słuchanie. Czasownik słyszę 14 razy. Orędzie Jana dla wiernych umierających jest takie, że Bóg słyszy, gdy jego lud woła do niego.

Mamy jego ucho. Bóg nas słucha i czyni to, co najlepsze, najmądrzejsze i najbardziej kochające, zgodnie ze swoją mocą i celem, gdy modlimy się w czasach niebezpieczeństwa i potrzeby. Jeśli boimy się śmierci, to jest to niebezpieczeństwo.

To jest to, czego potrzeba. Jan mówi, że to jest ufność, którą mamy do Niego, jeśli prosimy o cokolwiek zgodnie z Jego wolą, On nas słyszy. Teraz, Bóg słyszy wszystko, ale to jest słowo, lub to jest prawda, że Bóg nas słyszy i zamierza wdrożyć to, co najlepsze, najmądrzejsze i najbardziej kochające, zgodnie ze swoją mocą i celem.

Jeśli wiemy, że On nas słyszy, o cokolwiek prosimy, wiemy, że mamy prośby, o które Go prosiliśmy. Każda chrześcijańska prośba jest podsumowana w Modlitwie Pańskiej pod hasłem: bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Żaden chrześcijanin nie powinien ani nie powinien chcieć modlić się wbrew woli Boga, więc o cokolwiek się modlimy, jest to pod hasłem: Panie, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.

Uświęcone niech będzie Twoje imię. Więc mamy pewność, że wiemy, że jeśli nas usłyszysz, mamy to, o co prosimy. O co prosimy, to Jego wola.

Pytanie w modlitwie brzmi: czy On nas słyszy? Czy On nas słucha? Czy to ma znaczenie? Czy modlitwa cokolwiek robi? A Jan podnosi tę pewność, że Bóg słyszy. Nie oznacza to, że możemy pstryknąć palcami i sprawić, by zrobił to, co chcemy. Oznacza to, że bierze pod uwagę wszystko, z czym do Niego przychodzimy, i często uczy nas, abyśmy podążali w Jego kierunku i uczy nas, abyśmy widzieli rzeczy bardziej

zgodne z tym, czego On chce dla nas, poprzez modlitwy, które mówi: wstrzymajmy się z tym i pomyślmy o tym przez chwilę.

Trwając w modlitwie, słyszymy, wiemy, że On nas słyszy. Przesłanie Jana dla tych, którzy są niedbali, to miłość do Boga i posłuszeństwo Bogu, a Jego przykazania są ze sobą powiązane. Nie są sprzeczne.

Miłość do Boga, posłuszeństwo Bogu. Błędem jest obniżanie standardów etycznych, zakładając, że kochający Bóg nie jest gorliwy w spełnianiu swojej woli wobec swojego ludu. Drugi List Jana 6 mówi, że to jest miłość, abyśmy postępowali według jego przykazań.

To jest przykazanie, jak słyszeliście od początku, abyście według niego postępowali. Porozmawiamy o tym więcej później, o powiązaniu wiary i miłości oraz przestrzeganiu przykazań, ale to jest przesłanie tutaj. Jak słyszeliście od początku, musicie według niego żyć.

Przykazanie, oczywiście, 14 razy, przesłanie dla wiernych umierających. Wierność przykazaniom Boga może prowadzić do nadużyć i aresztowań w wielu sytuacjach społecznych, ale wierzący są zobowiązani wierzyć w Chrystusa i kochać innych. W tej miłości Bóg jest z nami, a my jesteśmy z Bogiem.

Bóg daje żywe zapewnienie swojego Ducha Świętego. To jest przykazanie, abyśmy wierzyli w imię jego syna Jezusa Chrystusa i miłowali się wzajemnie, tak jak nam nakazał. Kto przestrzega jego przykazań, trwa w Bogu, a Bóg w nim. A po tym poznajemy, że trwa w nas, przez Ducha, którego nam dał.

To przesłanie dla tych, którzy są wierni Chrystusowi i mogą za to zapłacić karę. Przesłanie dla tych, którzy są niedbali, jest takie, że wiara w Chrystusa wywołuje apetyt na naukę i czynienie tego, co On nakazuje, ponieważ przykazania Boże są znakiem Jego miłości. Gdy uczymy się czynić Jego wolę, przykazania te nie są uciążliwe.

Jeśli są one zbyt uciążliwe do przestrzegania, to znak, że wiara w Chrystusa jest słaba lub niepełna. 1 Jana 2:4: Jeśli ktoś mówi: „Znam Go”, a przykazań Jego nie przestrzega, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. 1 Jana 5:3: Miłość ku Bogu polega na tym, że przestrzegamy Jego przykazań, a przykazania Jego nie są uciążliwe.

Więc może być trochę zaskakujące, że przykazanie pojawia się tak często. Nadal jednak zobaczymy, że jest ku temu powód w poglądzie Jana na życie chrześcijańskie i zrównoważone życie chrześcijańskie. Nadal jednak na razie możemy po prostu zobaczyć, że jest to swego rodzaju ostrzeżenie dla pobłażliwych, jeśli jesteśmy obojętni na przykazania Boże lub jakoś myślimy, że, wiesz, jesteśmy wielcy w miłości, nie jesteśmy tak wielcy w przykazaniach, ale to w porządku, ponieważ miłość Boga.

Jest także Bogiem, który ma nauczanie i wskazówki dla swojego ludu, aby je naśladował. Ostatnie najczęściej używane słowo to pater, ojciec, 14 razy.

W 13 przypadkach Bóg Ojciec. W 1. Jana, w 2. Jana występuje cztery razy. Orędzie Boga dla wiernych umierających lub orędzie Jana dla wiernych umierających to wspaniałość i wielkość miłości Ojca, dzięki której staliśmy się Jego dziećmi przez ofiarę Chrystusa, dającą stałość i pewność boskiej ochrony dla naszych dusz na końcu.

Rozumiemy i oczekujemy również naszego oddzielenia od świata, ponieważ świat jest oddzielony od Ojca. Zobaczcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, pisze Jan, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i tak też jesteśmy. Jest to stwierdzenie zdumienia i zdziwienia, że wielka miłość Ojca została nam dana, nie tylko w kategoriach korzyści, ale w kategoriach osobistej unii, abyśmy stali się częścią Jego rodziny, staliśmy się Jego dziećmi.

Powodem, dla którego świat nas nie zna, jest to, że nie znał Jego. To jest więc przesłanie dla wiernych umierających. Ma sens z ludzkiego antagonizmu wobec ludu Bożego, ponieważ to, co antagonizuje niektórych w ludzie Bożym, to to, że mają relację z Bogiem.

Znają miłość Boga Ojca, a to powoduje wrogość, a czasem zazdrość i impulsy do zemsty ze strony tych, którzy nie znają Boga. Jego przesłanie dla pobłażliwych jest takie, że miłość Ojca i miłość od Ojca jest antytezą miłości do świata. Jeśli wyznajesz, że Syn jest Panem nad światem i jeśli wyznajesz, że Syn jest naszym zbawczym skarbem na świecie, to i nic mniej oznacza posiadanie Ojca.

Kochać świat za bardzo to odciąć się od miłości Ojca. Czytałem te wersety wcześniej, ale zakończę ten wykład tymi wersetami. Wiadomość dla leniwych.

Nie miłujcie świata ani rzeczy na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwości ciała i pożądliwości oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata.

Obyśmy wzięli sobie te słowa do serca, a jeśli jesteśmy w umierającym kościele, obyśmy znaleźli przez nie kierunek, zapewnienie i obecność samego Boga. A jeśli jesteśmy wśród niedbałych, niech Bóg nas przekona i przywróci do owczarni, ufności w Niego.

To dr Robert Yarbrough w swoim nauczaniu o listach Janowych, *Balancing Life in Christ*. To jest sesja numer 2B, *Theological Themes in 1, 2, and 3 John*.